

Francja zabezpiecza swoje interesy Za parawanem Komitetu Pięciu

wszyscy przygotowują się na wypadek wojny

PIERWSZE POSIEDZENIE KOMITETU PIĘCIU

GENEWA, 7.9. — Jak podaje agencja „Iskra” Komitet Pięciu zebrał się jednocześnie z Radą Ligi w gabinecie p. Avenola pod przewodnictwem amb. Madariaga z udziałem premiera Laval, min. J. Becka, min. Edena i min. Rusti-Arrasa. Przystąpiono do szczegółowego rozpatrzenia dotychczasowego przebiegu zatargu włosko-abisyńskiego, oraz pewnych propozycji dotyczących sposobu załatwienia tego zatargu.

Komunikat prasowy wydany po posiedzeniu twierdzi, że Komitet Pięciu liczy na zainteresowanie w zatargu afrykańskim rządy i wyraża nadzieję, że nie przedsięwzię one nie takiego, co utrudniałoby pracę nad utrzymaniem pokoju. Apel ten oczywiście rozumieć należy w ten sposób, że Komitet Pięciu zwraca się do Włoch i Abisynji o niewszczynanie działań wojennych przynajmniej w okresie trwania narad genewskich.

Po zakończeniu posiedzenia Komitetu Pięciu, premier Laval oświadczył otaczającym go dziennikarzom, że o pierwszym popołudniu wyjeżdża z Genewy i powróci dopiero we wtorek 10 b. m. wieczorem.

Min. Soraw Zagr. W. Brytanji William Marre przybędzie do Genewy dn. 8 b. m. wieczorem.

PROJEKT POLICJI MIĘDZYNARODOWEJ.

LONDYN, 7.9. (ATE) — Genewski korespondent „Daily Telegraph” donosi, że minister Laval opracować miał rzekomo nowy plan pokojowego rozstrzygnięcia zatargu włosko - abisyńskiego. W Paryżu przewidywano m. in. utworzenie w Abisynji specjalnej policji, złożonej z Abisyńczyków i po-

zostającej pod komendą oficerów europejskich. Laval, powołując się na doskonałe wyniki osiągnięte przez policję międzynarodową w zagłębiu Saary, proponuje utworzenie podobnej policji w Abisynji.

Jeżeli chodzi o stanowisko delegacji włoskiej, to jeden z jej przedstawicieli oświadczył korespondentowi, iż Włochy zgodziłyby się na pokojowe zlikwidowanie zatargu pod warunkiem, że Liga Narodów przyjąłaby włoski punkt widzenia, potępiający Abisynję.

UNIKAT W DZIEJACH LIGI NARODÓW

GENEWA 7.9.35 (ISKRA). — Źródła angielskie podkreślają w komentarzach, udzielanych prasie, że utworzony wczoraj Komitet Pięciu dla rozpatrzenia i załatwienia konfliktu włosko - abisyńskiego będzie czemś w rodzaju unikat w dziejach Ligi Narodów. Nie będzie on mianowicie oparty o proceduralne postanowienia żadnego z artykułów paktu Ligi Narodów i nie będzie w pracy swej przepisami proceduralnymi krępowany. Działać będzie natomiast na jaknajszerszej realnej podstawie, przyczem — jak twierdzą informatorzy angielscy — punktem wyjścia dla prac komitetu Pięciu mogłyby być propozycje angielsko - francuskie, poczynione Włochom na konferencji trzech mocarstw w Paryżu.

Propozycje te, odrzucone przez Włochy — przewidywały zapewnienie Włochom pewnych koncesyj w Abisynji przy jednoczesnym zagwarantowaniu Anglii i Francji ochrony specjalnych interesów tych państw na terenie cesarstwa abisyńskiego.

W kołach zbliżonych do delegacji francuskiej przypuszczają, że rozszerzenie, proponowanych Włochom koncesyj w Abisynji, przy jednoczesnym roztoczeniu nad Abisynją opieki przez Ligę Narodów — może zadowolić rząd włoski i przyczynić się do uniknięcia konfliktu zbrojnego.

Niemniej przeto w kuluarach Ligi uważają, że w świetle oświadczenia, złożonego przez bar. Aloisi na konferencji prasowej w środę ubiegłą, przewidywania te wydają się być zbyt optymistyczne. Baron Aloisi, zapytany wówczas o stosunek rządu włoskiego do ewentualnych, nowych propozycji koncesyjnych w Afryce, odrzekł: — „To zależy będzie od tego, czy koncesje te będą zapoczątkowaniem, czy też już zakończeniem włoskich wpływów w Abisynji.

CZYNNIK ODPREŻENIA.

LONDYN, 6.9. (PAT). Ożywie nie polityczne i dyplomatyczne, wywołane obradami genewskimi nie osłabło w ciągu dnia dzisiejszego. Premier Baldwin kontynuował rozmowy z sir Johnem Simonem, a następnie z sir Robertem Vansittarem. Minister spraw zagranicznych Hoare, który w niedzielę udaje się do Genewy, opracuje przemówienie, jakie wygłosi przed zgromadzeniem Ligi Narodów. Do przemówienia tego, w kołach tutejszych, przywiązują wielką wagę.

Zgoda Włoch na przedstawienie sprawy w komisji 5-ciu, przez delegatów Francji i Wiel-

kiej Brytanji, uważana jest za czynnik odprężenia.

WŁOSI OBRAŻENI.

GENEWA, 6.9. (PAT). Koła włoskie informują, że delegat włoski nie będzie uczestniczył w posiedzeniach rady Ligi, jeśli delegat abisyński będzie brał czynny udział w dyskusji. Decyzja ta jest

konsekwencją wczorajszej mowy prof. Jeze, którą Włochy uważają za zniewagę, nie mającą precedensu, zwłaszcza na terenie Ligi Narodów.

GENEWA, 6.9. (PAT). Delegat Abisynji prof. Jeze odmówił przereagowania swej mowy, względnie złożenia przeproszenia.

Sensacyjna inicjatywa Laval Neutralizacja kolei abisyńskiej pod protektorem Ligi Narodów

GENEWA, 7.9. Jak donosi specjalny wysłannik agencji „Iskra”, niektóre mocarstwa liczą się jednak z możliwością wybuchu wojny w Afryce w najbliższym czasie. Delegacja francuska przygotowuje od wczoraj projekt specjalnej ustawy o neutralizacji i ochronie linii kolejowej Djibutti — Addis Abeba na wypadek wojny. Układ ten miałby być podpisany przez Włochy, Abisynję, Francję i Anglię, a zawarcie jego nastąpiłoby w Genewie pod auspicjami Ligi Narodów. Propozycja umowa stanowiłaby zobowiązanie do powstrzymania się od zamknięcia zniszczenia lub uszkodzenia linii kolejowej, stanowiącej jedyny nowoczesny środek, łączący stolicę Abisynji ze światem. Sytuacja prawna owej linii kolejowej byłaby analogiczna do sytuacji Czerwonego Krzyża, korzystającego z nietykalności nawet w czasie działań wojennych.

Sensacyjne te propozycje francuskie zostały już podobno zako-

munikowane zainteresowanym rządów i jak dotąd spotkały się — jak mówią — z przychylnym przyjęciem Anglii i Abisynji. Delegat włoski bar. Aloisi po porozumieniu się z Rzymem wskazał na pewne obiekty włoskiego sztabu generalnego, który twierdzi, iż zamknięcie lub zniszczenie linii kolejowej Djibutti — Addis Abeba, może być w toku działań wojennych bezwzględnie koniecznością, a to zarówno z przyczyn strategicznych jak taktycznych.

ZLIKWIDOWANIE INCY- DENTU

PARYŻ, 7.9. (ATE). Korespondent „ECHO de Paris” dowiadywa się, że incydent spowodowany przemówieniem delegata abisyńskiego, francuskiego prof. Jeze został zlikwidowany. W myśl porozumienia w imieniu Abisynji przemawiać będzie pierwszy delegat, poseł Tecla Havariate, który będzie odczytywał memoriały przygotowywane przez prof. Jeze.

Włosi zwłaią konsulaty w Abisynji

ADDIS - ABEBA 7.9. (PAT). Według informacji Reutera, rząd włoski postanowił zwinąć cztery konsulaty w Abisynji: w Gondarze, Debrankros, Eess i Macale.

Konsulaty w Harrarze i w Adona pozostały zachowane. Personel czterech zamkniętych konsulatów ma wkrótce przybyć do Addis-Abeby.

Pionier napędu gazogenowego przyjechał do Warszawy

Znany włoski pionier napędu gazogenowego w silnikach samochodowych, a więc stosowania gazu zamiast benzyny i ropy naft. prof. Ferroguti przybył do Warszawy na swoim szybkozbieżnym „Alfa - Romeo” z Rzymu, skąd wyjechał w dniu 31 sierpnia, aby odbyć określoną jazdę po Europie przez Wiedeń — Budapeszt — Warszawę — Berlin — Amsterdam — Brukselę — Londyn — Paryż do Rzymu na trasie wynoszącej około 6.000 km. Trasę tę prof. Ferroguti ma zamiar przebyć w ciągu tygodnia bez przerwy.

Maszyna uczonego włoskiego jest normalnym typem maszyny „Alfa - Romeo”, sześciocylindrowej o 1.750 cm. sześć, która z zastosowaniem węgla przebyła dotychczas 70.000 km. Szybkość jej wynosi obecnie do 135 km. na godzinę, zamiast 140 km., którą mogła rozwijać przed zastosowaniem gazu.

Do obecnych wyników, które — zdaniem kół naukowych — stanowią pierwszy etap na drodze do szerszego zastosowania w przemyśle samochodowym. prof. Fer-

roguti doszedł po wieloletnich badaniach i licznych eksperymentach. Tak np. w roku 1933 maszyną „Alfa Romeo” przystosowaną do gazu przybyła do mety przy dobrej średniej szybkości w słynnym wyścigu „Mille Miglia” (Tysiąc Mil) a w tymże roku na trudnej trasie „Targa Abruzzi” (O plakietę Abruzzów).

W roku ub. prof. Ferroguti dokonał raidu Rzym — Wiedeń — Budapeszt przebywając całą trasę w jednym etapie w 26 godzin, przy średniej szybkości 65 km. na godzinę; trasę zaś Wiedeń — Budapeszt przy szybkości 79 km., posiadając się maszyną Alfa Romeo z ubiegłych prób, lecz znacznie udoskonaloną. Tą właśnie maszyną bardziej jeszcze udoskonaloną i ulepszoną prof. Ferroguti odbywa swą określoną jazdę po Europie.

327 b. kombatanów

Zginęło w czasie huraganu

NOWY JORK, 7.9. (ATE). 2 Miami donoszą: Według ostatnich danych Czerwonego Krzyża, cyklon w Florydzie spowodował śmierć 327 byłych kombatanów,

Po 15 latach pożycia małżeńskiego wyznała policji, iż nie jest ślubną żoną

62-letni ślusarz kolejowy K., mieszkający w Chojnicach, przy ul. Dworcowej 54, pobierał od skarbu państwa dodatki uposażeniowe na żonę i troje dzieci.

K. przebywał w r. 1915 w Warszawie i zamierzał wziąć ślub z niejaką Pauliną Bielińską. Zapowiedzi już były wydane i w dzień ślubu K. stanął przed ołtarzem. Po ślubie wyjechał do Niemiec i w r. 1920 powrócił do Polski i pracował spokojnie jako ślusarz kolejowy w warsztatach kolei państwowych.

K. niezbyt dobrze żył z żoną. Pewnego dnia wrócił nad ranem do domu pijany i pobił żonę. Maltretowana kobieta zgłosiła się do policji i zameldowała, że K. nie jest jej mężem i że dopuścił się

oszustwa, wprowadzając w błąd władze stanu cywilnego i kościelne. Ponadto przez 15 lat pobrał nieprawdnie 11.774 zł. na żonę i dzieci, gdy tymczasem skarżącą nie jest jego prawną małżonką, a dzieci nie są dziećmi ślubnymi. Jak się okazało, w dzień ślubu K. stanął w kościele nie ze swą narzeczoną Pauliną Bielińską, lecz z Pauliną Uziembło. Ksiądz, udzielający ślubu, nie uważał manewru. Porzucona Bielińska, chociaż wiedziała o oszustwie, nie doniosła o swej krzywdzie władzy, a po pewnym czasie wyszła za mąż za kogo innego.

Stawiony przed sądem ślusarz skazany został za oszustwo na rok więzienia, którą to karę sąd zawiesił mu na 3 lata.

Wybryki rezerwistów w pociągu Wyrzucili pasażera oknem

Zdarza się często, że pociągi wypełnione rekrutami, bądź też rezerwistami, udającymi się do swoich formacji w celu odbycia ćwiczeń wojskowych, są terenem najrozmaitszych awantur. Młodzi ludzie, podnieceni alkoholem, wyczyniają burdy i zaczepiają spokojnych podróżnych. Jedną z takich awantur zakończyła się tragicznie.

W pociągu zmierzającym do Brześcia nad Bugiem wynikła awantura pomiędzy grupą rezerwistów, a jakimś mężczyzną, jak się następnie okazało, również powołanym na ćwiczenia. Grupa rezerwistów chciała wyrugować z miejsca niejakiego Władysława Siemiątkowskiego. Młody człowiek zaprotestował przeciwko temu. Wtedy współtowarzysze podróży pochwycili go na ręce, rozhuśta-

li i wyrzucili przez okno pędzącego pociągu.

Siemiątkowski, padając na tor, doznał poważnych potłuczeń, zranił sobie głowę i uszkodził oko. Pociąg natychmiast zatrzymano i pod zarzutem wyrzucenia pasażera przez okno aresztowano Wiktora Wiśniewskiego i Stefana Włodarczyka. Na nich bowiem Siemiątkowski wskazał jako na sprawców zajścia.

Wczoraj w Sądzie Okręgowym Wiśniewski i Włodarczyk znaleźli się na ławie oskarżonych. Nie przyznali się do winy. Włodarczyk wyjaśnił, że zarówno on, jak i tego towarzysza byli tylko świadkami bójki, lecz udziału w niej nie brali. Siemiątkowski prawdopodobnie pomylił się, wskazując na nich jako na tych, którzy narazili go na ciężkie uszkodzenie ciała.

Zawikłany proces żokieja z hodowcą koni wyścigowych

Srefy wyścigowe interesują się ciekawym procesem b. żokieja, obecnie zaś trenera jednej z największych stajen wyścigowych „Lubiec”, Konstantego Chatisowa, który oskarżony jest o obrazę i znieważenie p. Jana Broszkiewicza.

Broszkiewicz, jeden z wydawców „Wiedza o Polsce”, jest właścicielem stajni wyścigowej w Warszawie, którą prowadzi do spółki z gen. Jarnuszkiewiczem. Swego czasu miał on spowodu wspomnianego wydawnictwa z Janem Lorentowiczem wiele przykrości o naruszenie praw autorskich.

Broszkiewicz zarzucił Chatisowowi oszczerstwo. Trener miał odpowiadać, że Broszkiewicz fałszuje księgi handlowe i dokumenty stajenne w celu ukrycia swoich zysków przed urzędem skarbowym. Ponadto Chatisow zarzucił właścicielowi stajni, że nie chce mu zwrócić 21.000 zł. Proces pomiędzy właścicielem stajni a trenerem toczy się już od dłuższego czasu. Do rozprawy nigdy nie dochodziło, ponieważ Chatisow nie stawiał się.

Rywalcy toru wyścigowego do brze znają osobę trenera, który dawniej był żokiejem i zdobył sławę mistrza od ciemnienia koni. Graczy wyścigowych przyprawia niejednokrotnie o wielkie zmartwienia, kiedy „murowane pewniaki” zawodzą, a tymczasem do mety przychodziły niebrane zupełnie w rachubę „fuksy”. Na tych kombinacjach Chatisow zdołał zarobić olbrzymi majątek, pozwalający na wystawny tryb życia. Kilkakrotnie przyłapany przez zarząd wyścigów na machinacjach, płacił wysokie grzywny pieniężne, aż ostatecznie pozbawiono go prawa dosiadania koni. Wtedy został trenerem stajni wyścigowych.

W Sądzie Grodzkim XI oddziału zebrało się wczoraj wiele publiczności, znanej z pola mokrątkowskiego. Ogólnie przypuszczano, że tym razem dojdzie do decydującej batalii pomiędzy trenerem a p. Broszkiewiczem, tymczasem jednak żadnych sensacji spotkało rozczarowanie. Sprawę oderczono po raz niewiadomo który w celu złożenia przez oskarżonego Chatisowa dokumentów stwierdzających, że istotnie był on udziałowcem stajni Broszkiewicza i udzielił mu pożyczki.

Po nominacji nowego Ministra wojny

LONDYN, 6.9. (ATE). Z Tokio donoszą, że mianowany na miejsce generała Hayaszi nowy minister wojny, generał Yosizuk Kawasima, jest członkiem najwyższej rady wojennej.

Generał Yosizuk Kawasima nie reprezentuje żadnego kierunku partyjnego, co, według opinii kół miarodajnych, daje gwarancję utrzymania jedności w armji.

Podróżuj samolotem

Samolot runął w centrum miasta

LONDYN, 7.9. (PAT). W Blackpool w hrabstwie Lancashire zderzyły się dwa samoloty. Je-

len z nich spadł w centrum miasta. Trzech pasażerów zabiło się na miejscu.

Hojny zapis na rzecz Biblioteki Jagiellońskiej

Zmarły w Warszawie 9 maja r. b. obywatel ziemski s. p. Józef Glazer, pochodzący z Krakowa, dokonał zapisu na rzecz Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie dwu majątków ziemskich w powiecie Nieszawskim, trzypiętrowej kamienicy w Bydgoszczy oraz licznych akcyj i papierów wartościowych na sumę około 100 tysięcy dolarów. Jedynym obowiązkiem fundacji jest dożywocie, przysługujące wdowie fundatora oraz nieznaczne legaty. Wartość ogólna fundacji wynosi około 2 i pół milionów złotych. Zarząd fundacji obejmie Uniwersytet Jagielloński.

Chłodno

Wskutek dalszego napływu wilgotnych i chłodnych mas powietrza po łupno - morskiego w całej Polsce panuje pogoda o zachmurzeniu zmienne z opadami. O godz. 14 notowano wczoraj 11 st. we Lwowie, 12 w Wilnie i Krakowie, 13 w Gdyni i Warszawie, 14 w Bydgoszczy i Pińsku, 15 w Kaliszu, 16 w Zaleszczykach, 17 w Poznaniu.

Dziś — pogoda o zachmurzeniu zmiennym z przelotnymi opadami, głównie na południowym wschodzie Polski z rozproszonymi w pozostałych dzielnicach. Chłodno. Umiarkowane, chwilami porywiste wiatry północne i północno - zachodnie.

Zabita przez samohcód przed Prezydium R.M.

Przed prezydium Rady Ministrów na Krakowskim Przedmieściu zdarzył się wczoraj po południu tragiczny wypadek.

Samochód prywatny, prowadzony przez właściciela inż. Maurycego Wytrzyca (Sienna 22) wjechał na chodnik i uderzył idącą 63-l. Bronisławę Tokarewską (Danilowiczowska 6). Kierowca nie zdążył zatrzymać samochodu i wózek staruszek na przestrzeni kilkunastu metrów. Ciężko ranną zabrano do szpitala św. Rocha, gdzie po kilku godzinach zmarła.

Władze policyjne pociągnęły do odpowiedzialności karnej inż. Wytrzyca.

Zawarcie umów branżowych między Polską i Gdańskiem

GDANSK, 6.9. (PAT). Po zawarciu między Polską a Gdańskiem w dn. 17 lipca b. r. zasadniczego porozumienia w sprawie polsko - gdańskiego obrotu wyrobami rolnictwa, ogrodnictwa i rybnoświatwa, ze szczególnym uwzględnieniem norm kontyngentowych za rok gospodarczy 1935/36, rozpoczęły się w drugiej połowie lipca b. r. rozmowy branżowe między Polską a Gdańskiem, które zakończyły się wczoraj wieczorem.

Wobec zmienionej w porównaniu z okresem ubiegłym sytuacji gospodarczej dokonano zasadniczych zmian w porównaniu do u-

mów branżowych, podpisanych w roku ubiegłym.

Zawarto następujące umowy branżowe, które w najbliższych dniach podpisane będą przez poszczególne organizacje gospodarcze, a mianowicie w sprawie polsko - gdańskiego obrotu: 1) mlekiem i masłem, 2) prosiakiem mlecznym, 3) jajami, 4) żywym mięsem i wyrobami mięsnymi, 5) rybami, 6) ziemniakami, 7) paszą i słomą.

Pozatem podpisano jeszcze dwie umowy, dotyczące uregulowania obrotu serami oraz pewnymi gatunkami ryb i wyrobami rybnymi z Gdańska do Polski.